



Sygn. akt V KS 3/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 maja 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Świecki (przewodniczący)

SSN Henryk Gradzik (sprawozdawca)

SSN Rafał Malarski

Protokolant Katarzyna Wępa

w sprawie R. R.

oskarżonego z art. 62 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005r., o przeciwdziałaniu narkomanii

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu bez udziału stron,

w dniu 25 maja 2017 r.,

skargi wniesionej przez Prokuratora Rejonowego w K.

na wyroku Sądu Okręgowego w Z.

z dnia 10 stycznia 2017 r., sygn. akt VII Ka (...)

uchylający wyrok Sądu Rejonowego w K.

z dnia 25 sierpnia 2016 r., sygn. akt II K (...),

**uchyla zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w Z. w całości i
przekazuje sprawę R. R. temu Sądowi do ponownego
rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.**

UZASADNIENIE

Prokurator Rejonowy w K. oskarżył R. R. o to, że:

1. w dniu 25 sierpnia 2015 r. w K., wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii posiadał w miejscu swego zamieszkania znaczną ilość środka odurzającego w postaci ziela konopi innych niż włókniste w ilości 539,34 gramów – tj. o czyn z art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii;

2. w dniu 25 sierpnia 2015 r. w K., wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii posiadał przy sobie substancję psychotropową w postaci amfetaminy w ilości 0,18 gramów – tj. o czyn z art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii.

W wyroku z dnia 25 sierpnia 2016 r., w części wstępnej, Sąd Rejonowy w K. zamieścił opis czynów zarzuconych oskarżonemu inaczej, niż uczynił to prokurator w akcie oskarżenia. W opisie pierwszego z zarzuconych czynów podał, że oskarżony posiadał 726,16 grama konopi innych niż włókniste, a w opisie drugiego czynu, że oskarżony posiadał 0,55 grama amfetaminy. Sąd ten uznał R. R. za winnego popełnienia zarzuconych mu w pkt 1 i 2 czynów w części wstępnej wyroku, z przyjęciem, że stanowią one jeden występki z art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii i wymierzył mu karę roku i 10 miesięcy pozbawienia wolności. Orzekł również o przepadku dowodów rzeczowych i o zasądzeniu od oskarżonego nawiązki w kwocie 4 tys. zł na rzecz Polskiego Towarzystwa Zapobiegania Narkomanii. Obciążył oskarżonego kosztami sądowymi i opłatą.

W apelacji od tego wyroku obrońca oskarżonego zarzucił obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, przez pominięcie w opisie pierwszego z zarzucanych czynów, jaki środek odurzający posiadał oskarżony, a także rażącą niewspółmierność orzeczonej kary. Wniósł o zmianę wyroku przez wyeliminowanie z opisu czynu, że oskarżony posiadał „znaczną ilość środka odurzającego” i przyjęcie, że przypisany czyn wypełnia znamiona określone w art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii oraz o złagodzenie kary i zmniejszenie kwoty zasądzonej nawiązki.

Po rozpoznaniu apelacji Sąd Okręgowy w Z. wyrokiem z dnia 10 stycznia 2017 r., sygn. VII Ka (...) uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu w K. do ponownego rozpoznania.

Prokurator Rejonowy w K. złożył skargę na wyrok Sądu odwoławczego w całości. Zarzucił wyrokowi naruszenie prawa, tj. art. 539a § 3 k.p.k. w zw. z art. 437 § 2 k.p.k. przez niezasadne przyjęcie, że w sprawie konieczne jest przeprowadzenie na nowo przewodu w całości, w sytuacji gdy zachodziły podstawy do merytorycznego rozpoznania sprawy przez sąd drugiej instancji, który dysponował odpowiednim materiałem dowodowym pozwalającym na zmianę zaskarżonego wyroku na korzyść oskarżonego i jednocześnie brak było przesłanek do wydania orzeczenia kasatoryjnego.

W konkluzji skarżący wniósł na podstawie art. 539e § 2 k.p.k. o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

W odpowiedzi na skargę obrońca oskarżonego domagał się jej oddalenia.

Sąd Najwyższy zważył:

Skarga jest zasadna w stopniu oczywistym. W myśl art. 437 § 2 zd. drugie, uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez sąd odwoławczy może nastąpić wyłącznie w wypadkach wskazanych w art. 439 § 1, art. 454 lub jeżeli jest konieczne przeprowadzenie na nowo przewodu w całości. Przy rozpoznaniu apelacji złożonej przez obrońcę oskarżonego Sąd Okręgowy nie stwierdził uchybień wymienionych w art. 439 § 1 k.p.k., ani też nie orzekał w warunkach w art. 454 k.p.k., określających reguły *ne peius* w postępowaniu odwoławczym. Mógł zatem uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania tylko wtedy, gdyby uznał za konieczne przeprowadzenie na nowo przewodu sądowego w całości. Z uzasadnienia wyroku objętego skargą nie wynika, że Sąd odwoławczy z tego właśnie powodu zdecydował o przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania w pierwszej instancji.

Uzasadnienie tej decyzji procesowej jest lakoniczne i niejednoznaczne. Sąd Okręgowy trafnie zauważył, że przy redagowaniu wyroku w części wstępnej, tj. przytaczającej zarzuty aktu oskarżenia, Sąd pierwszej instancji podał inne ilości obu środków odurzających, wyższe od określonych w akcie oskarżenia, i

posiadanie ich w takiej właśnie ilości przypisać oskarżonemu w części dyspozytywnej wyroku. Sąd odwoławczy wyraził przy tym pogląd, że wskazanie w wyroku innych niż podane przez oskarżyciela ilości tych środków, nie mogło być wynikiem pomyłki. Nie uzasadnił jednak w ogóle dlaczego zauważona rozbieżność wymagała przeprowadzenia na nowo przewodu sądowego w całości w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji. Wobec niewykazania w uzasadnieniu takiej potrzeby *in concreto*, zarzut obrazy art. 437 § 2 k.p.k. w zw. z art. 539 § 3 k.p.k., zawarty w skardze, jawi się jako zasadny. W uwzględnieniu wniosku skarżącego Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym (art. 539e § 2 k.p.k.).

Już tylko na marginesie trzeba zauważyć, że przyczyna rozbieżności między zapisami w części wstępnej wyroku Sądu Rejonowego, przytaczającej zarzuty aktu oskarżenia, a rzeczywistą treścią tych zarzutów co do oznaczenia ilości obu rodzajów środków odurzających posiadanych przez oskarżonego, jest oczywista. Rzecz w tym, że Sąd Rejonowy, formułując wstępną część wyroku, przepisał zarzuty w postaci stawianej oskarżonemu w pierwszej fazie śledztwa (k. 45). W każdym z tych zarzutów, w pierwszej ich wersji, wpisano takie ilości środków odurzających, jakie Sąd Rejonowy wpisał do wyroku. Sąd pominął jednak, że w dalszym toku śledztwa dopuszczono dowód z opinii Laboratorium Kryminalistycznego KW Policji w G. i w oparciu o jej treść prokurator przyjął, że oskarżony posiadał marihuanę i amfetaminę w mniejszej ilości, niż określone we wstępnym postanowieniu o przedstawieniu zarzutów. Tak też oznaczył je ostatecznie w zarzutach aktu oskarżenia. Sąd Rejonowy nie poczynił żadnych ustaleń, z których wynikałoby, że ilości te są inne niż podane w akcie oskarżenia. Co więcej, w uzasadnieniu stwierdził jednoznacznie, iż ustalił, że oskarżony posiadał środki odurzające w takiej ilości, jakie podano w akcie oskarżenia. Stąd jasno wynika, wbrew temu, czego nie zakłada Sąd Okręgowy w uzasadnieniu wyroku, że do wpisania w treści wyroku Sądu pierwszej instancji wyższych ilości środków odurzających, od wskazanych w akcie oskarżenia, doszło przez pomyłkę. Przy rozpoznaniu apelacji złożonej na korzyść oskarżonego, można było ją usunąć bez uchylania wyroku i przekazywania sprawy do ponownego rozpoznania w

pierwszej instancji. Stosowna zmiana wyroku przez Sąd Okręgowy przez właściwe określenie ilości środków odurzających, w razie nieuwzględnienia zarzutów podniesionych w apelacji, nie wymagała przecież przeprowadzenia na nowo przewodu sądowego w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji.

r.g.